

KS. LECH KRÓL ^{a, @}

 0000-0002-7693-4614

^a Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, kujawsko-pomorskie, PL

[@] L.Krol@Diecezja.Wloclawek.PL

ROLA ROZMYŚLANIA W FORMACJI ŻYCIA DUCHOWEGO ALUMNÓW W ŚWIECIE PISM BŁ. BISKUPA MICHAŁA KOZALA

Słowa kluczowe: rozmyślanie, Michał Kozal, powołanie, kształtowanie cnót, naśladowanie Chrystusa, zagrożenia, walka duchowa.

Abstrakt: Artykuł zapoznaje z rolą rozmyślania w formacji życia duchowego kandydatów do kapłaństwa i kapłanów. Opracowano go na podstawie przeprowadzonych badań konferencji ascetycznych i rozmyślań dla alumnow bł. bp. Michała Kozala. Studium odkrywa ich rolę w procesie odczytywania powołania kapłańskiego, kształtowania cnót teologalno-moralnych, naśladowania stylu życia Chrystusa oraz rozpoznawania zagrożeń i walki duchowej. Z analizy tekstów wynika wniosek o ich aktualnej roli we współczesnej formacji życia duchowego. Jednoznacznie sugeruje potrzebę regularnego praktykowania tej formy modlitwy w procesie kształtowania i rozwoju życia duchowego kandydatów do kapłaństwa i kapłanów.

Sekcje: [Wstęp] > 1. Odczytywanie powołania kapłańskiego > 2. Kształtowanie cnót teologalno-moralnych > 3. Naśladowanie stylu życia Chrystusa > 4. Rozpoznawanie zagrożeń i walka duchowa > [Zakończenie].

KS. LECH KRÓL (1952–); 1976, kapłan diecezji włocławskiej; 1990, mgr: teologia (KUL, Lublin); 1992, lic. nauk teologicznych (ATK, Warszawa); 1995, dr nauk teologicznych: teologia duchowości (ATK, Warszawa); 2013, dr hab. nauk teologicznych (UMK, Toruń); prezes (2013–) Teologicznego Towarzystwa Naukowego WSD we Włocławku; redaktor naczelny (2013–) czasopisma naukowego „Studia Włocławskie”.

Modlitwa myślna, potocznie nazywana rozmyślaniem, należy do ważnych praktyk życia duchowego alumnów i kapłanów. W niej angażuje się cała osoba powołanego, a więc rozum, wola i uczucia. Pełni ważną rolę, ponieważ jest źródłem duchowej inspiracji dla wszystkich wymiarów życia prezbiterów. Przede wszystkim kształtuje sumienie, będące podstawą życia chrześcijańskiego i kapłańskiego. Ksiądz Michał Kozal był przekonany o ich ważnej roli w formacji duchowej. Pełniąc funkcję ojca duchownego seminarium gnieźnieńskiego, opracowywał dla alumnów konferencje ascetyczne (wtedy tak je nazywano)¹ i teksty rozmyślań². Ich podstawą jest Ewangelia według św. Mateusza. Zakres treści wprowadza w proces modlitewnego poznawania prawd objawionych mobilizujący wolę (serce) do ich przyjęcia. Całość przenika modlitwa myślna kończąca się konkretną prośbą, aby poznawana prawda, „gdy dokładnie rozważam”³, stawała się codziennym życiem i owocowała działalnością apostołską. Ich rola, ukazana w powyższych tekstach błogosławionego, jawi się jako logiczna całość. Tworzą ją następujące elementy treściowe: odczytywanie powołania kapłańskiego, kształtowanie cnót teologalno-moralnych, naśladowane stylu życia Chrystusa oraz rozpoznawanie zagrożeń i walka duchowa. One więc wyznaczają strukturę niniejszego artykułu.

1. Odczytywanie powołania kapłańskiego

Błogosławiony bp Michał Kozal w formacji duchowej alumnów koncentrował się wokół tajemnicy powołania kapłańskiego. Na pierwszym miejscu stawiał w niej sprawę jego rozeznania. Według niego w historii Kościoła spotyka się „prawdziwe i fałszywe powołanie”. Rozmyślenia akcentują, że jest ono darem Boga. Powołanych, tak jak apostołów, obdarowuje On wielką godnością, wynosi do świętości kapłańskiej i przeznacza dla pracy apostołskiej. Tak było w przypadku Lewiego, syna Alfeusza, który usłyszawszy głos powołania, wstał i poszedł za Chrystusem (por. Mk 2, 13–17; Łk 5, 27–32). Za ów dar, jak Mateusz, trzeba Bogu zawsze dziękować. Bowiem tej godności „nikt sam sobie nie bierze [...], lecz tylko ten, kto

¹ M. Kozal, *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* [Pisma 1], red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018.

² Tenże, *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Rozmyślenia dla alumnów na podstawie Ewangelii według św. Mateusza*, [Pisma 3], red. I. Tomczak, G. Sztandera, Włocławek 2023.

³ Tenże, *Rozwój ziarna gorczycznego obrazem rozwoju Kościoła*, w: *Pisma 3*, s. 376.

jest powołany przez Boga [...] (Hbr 5, 4)”⁴. Chrystus także w tym etapie dziejów, podobnie jak w całej historii zbawienia, wybiera „[...] ludzi, których mieć pragnie sługami w swojej służbie świętej”⁵. Według ks. M. Kozala ta prawda jest pewna i nie podlega dyskusji. On wybierając, kogo chce i kiedy chce, wyposaża w specjalne dary. Owa godność kapłańska przynależy do tajemnicy Bożej, którą trudno do końca przeniknąć i zrozumieć. Dlatego powinna rodzić refleksje, jak i podziw, a gdy trzeba, nawet niepokój i lęk. Błogosławiony drugi człon zdania odnosi do sytuacji, w której wizja kapłańska byłaby sprzeczna z wolą Boga, a więc z Jego odwiecznym zamysłem. Mówiąc inaczej, gdyby pochodziła z nieczystej intencji⁶. Dlatego odczytywanie tajemnicy powołania kapłańskiego jest sprawą priorytetową, składającą się z dwóch niezbędnych elementów: wewnętrznego i zewnętrznego.

W wymiarze pierwszego rozmyślania wskazują na istotną i niezastąpioną rolę Kościoła, orzekającego o wiarygodności rozeznania. Ona jest niezastąpiona, dlatego nie da się jej żadną miarą pominąć. Jeśliby osąd był negatywny, kandydat żadną miarą nie jest dysponowany, a więc nie może przyjąć sakramentu święceń, nawet gdyby kierowało nim szczere pragnienie poświęcenia się stanowi kapłańskiemu. Z drugiej zaś strony niezbędna jest wewnętrzna postawa, konkretnie nadprzyrodzona motywacja. Błogosławiony bp Michał akcentuje przede wszystkim dobrą i czystą intencję. Dlatego kandydaci powinni nad nią reflektować, zwłaszcza w bogatej scenerii ewangelicznych treści rozmyślań. Ten proces wymaga samotności, czyli odłączenia od świata. Taką możliwość stwarza Kościół w przestrzeni seminarium duchownego, motywując do ewangelicznego jego rozeznania⁷.

Rozmyślania wskazują także na możliwość kierowania się intencjami fałszywymi, motywacjami czysto materialnymi czy subiektywizmem kandydata. Określają je jako niegodne powołania kapłańskiego. Mają to do

⁴ Por. tenże, *Do stanu kapłańskiego* 1) konieczne jest powołanie Boże, 2) powołanie to wymodlić sobie można, w: *Pisma* 3, s. 276–278; tenże, *O powołaniu rozważać będziemy. Pan Jezus* 1) woła celnika, 2) celnik idzie za Nim, w: *Pisma* 3, s. 246–248; tenże, *Powołanie apostołów. Rozważać będziemy*: 1) apostołowie byli prostymi rybakami, 2) a Pan Jezus wyniósł ich do godności i świętości kapłańskiej, w: *Pisma* 3, s. 279–281.

⁵ Tenże, *[Prawdziwe i fałszywe powołanie]*, [Gniezno, 4 X 1929], w: *Pisma* 1, s. 77; por. tenże, *Rozważać będziemy*: 1) że uczony prosi o przyjęcie do grona uczniów, 2) cofa się, gdy słyszy: *Lisy mają jamy, ptaki...,* w: *Pisma* 3, s. 223–225.

⁶ Por. tenże, *Fakt powołania do stanu duchownego*, w: *Pisma* 1, s. 72–73.

⁷ Por. tenże, *[Powołanie pierwszych uczniów. Powołanie do kapłaństwa wymaga porzucenia świata]*, w: *Pisma* 3, s. 73–75; tenże, *[Dic, cur hic]. Na powitanie kleryków*, [Gniezno], 4 II [19]28, w: *Pisma* 1, s. 102–106; tenże, *Jaki obowiązek nakłada wstąpienie do seminarium?*, [Gniezno, 4 X 1929], w: *Pisma* 1, s. 112–117.

siebie, że niszczą ducha i istotę kapłaństwa, a więc są sprzeczne z jego naturą. Uosobieniem takich postaw są dla błogosławionego starotestamentowy Gechazi (por. 2Krl 5, 20–27) czy Judasz. Dlatego ostateczne rozeznanie łaski powołania kapłańskiego przynależy do biskupa. Inną fałszywą motywacją bywa niekiedy presja środowiska, szczególnie rodziców, obligująca wybór takiej drogi życia. Według ks. Michała Kozala historia Kościoła potwierdza, że tego rodzaju determinacja sprawia, iż tacy prezbiterzy „[...] w życiu [...] wszystkim innym byli, tylko nie kapłanami”⁸. Dlatego podkreśla aktualność słów Chrystusa, w których uświadamia kandydatom do kapłaństwa i kapłanom, że: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili [...]” [J 15, 16]. Rozmyślenia ów dar powołania porównują do gwiazdy betlejemskiej, której światło Bóg zapala w sercu wybranych. Ponieważ tylko On powołuje i wybiera do tej godności, dlatego kandydaci powinni wsłuchiwać się w głos Pana. Jeśli On rzeczywiście powołuje, wówczas dla jasnego odczytania tego daru obdarowuje światłem poznania i duchem rozeznania. W niej konieczna jest, jako pierwsza, żywa świadomość, że w jego realizacji trzeba najpierw angażować się we własne zbawienie. Zatem w takim aspekcie, w którym kształtują rozmyślenia, należy rozeznawać tę łaskę oraz warunki jego wiarygodnego realizowania. W przeciwnym razie, jak twierdzi błogosławiony, „[...] trzeba zdobyć się na odwagę i postąpić według przekonania [...], bo stokroć lepiej nie być kapłanem, aniżeli być kapłanem złym”⁹. W procesie rozeznawania widział niezbędne elementy treściowe, które powinno zawsze się uwzględniać. Widział wśród nich poznanie faktu powołania, jego prawdziwość, istotę i godność, obowiązki i wymagania zeń wynikające oraz moralne uzdolnienia do jego wiernej realizacji, zgodnie z wolą Boga¹⁰. Te ostatnie, w tej przestrzeni, są dyspozycjami uzdalniającymi rozwój łaski uświęcającej otrzymanej w sakramencie chrztu.

Kolejnymi niezbędnymi warunkami są: pełna wolność wyboru i czysta intencja. Wtedy, jak błogosławiony uczy w rozmyślaniach, powołani

⁸ Tenże, *Fakt powołania do stanu duchownego*, s. 79; por. tenże, [*Błogosławieni ubodzy w duchu – wyrzeczenie się majątku i chęci posiadania dóbr materialnych*], w: *Pisma 3*, s. 82–84.

⁹ Tenże, [*Prawdziwe i fałszywe powołanie*, s. 80; por. tenże, (1) *Pan Jezus wychodzi na górę, aby nauczać*, 2) *to obraz konieczności wejścia na wyżyny ducha*], w: *Pisma 3*, s. 77–79.

¹⁰ Por. tenże, [*Pan Jezus przypomina o konieczności pełnienia woli Bożej jako podstawie życia chrześcijańskiego*], w: *Pisma 3*, s. 199–201; tenże, *Rozważamy, jak Pan Jezus młodzieńcowi proszącemu, by mógł ojca pochować, odpowiedział: „Zostaw umarłym grzebanie umarłych, a chodź za mną”*, w: *Pisma 3*, s. 225–227.

są w stanie opuścić świat i żyć w Kościele z Chrystusem i dla Chrystusa. Wówczas Bóg prowadzi powołanych do kapłaństwa i w kapłaństwie, tak jak Mędrców prowadził i zaprowadził do Betlejem. Każdego z nich prowadzi inną, to znaczy indywidualną drogą. W tej polaryzacji wyraża się mądrość Boga i Jego nieskończona dobroć, które należy dostrzegać i widzieć w rozeznanym powołaniu. Ową gwiazdą czyli światłem jest przede wszystkim Jego słowo. Ono towarzyszyło Mędrcom w ich drodze, pełnej wielorakich doświadczeń i przeciwności. Dlatego nie ulegli pokusie rezygnacji z konsekwentnego i cierpliwego szukania narodzonego Zbawiciela. W tym więc celu opuścili dosłownie wszystko, aby iść za światłem owej gwiazdy przewodniej. Analogiczna sytuacja istnieje w procesie odczytywania i realizacji powołania kapłańskiego. Chrystus zgodnie z obietnicą towarzyszy tej niełatwej drodze, „skoro [...] raz światło swoje [...] zapalił, to też do celu ostatecznie doprowadzi”¹¹. Ono jest w niej ową gwiazdą betlejemską, w której jest potrzebna wytrwałość i silna wola, aby wszystko było dla Niego poświęcone.

W rozmyślaniach i konferencjach bł. bp. Michała zasady Boże, przyjęte rozumem przenikniętym wiarą, jak i łaska Boża, są także nadprzyrodzonym światłem ludzkiego wnętrza. Tylko ono jest w stanie doprowadzić do odczytania i realizowania powołania. Zatem trzeba je dostrzegać i odczytywać w codzienności własnego życia. W tym więc procesie ważną rolę pełnią konferencje i rozmyślania, wnoszące bogactwo nadprzyrodzonych darów w życie powołanych¹². One są niezbędne, ponieważ kapłaństwo stawia najwyższe wymagania. Ciężaru tej łaski, jak przekonuje bł. bp. Michał, powołany, choćby był najlepszy i najświętszy, sam z siebie nie jest w stanie zrealizować. Ono może się dokonywać tylko mocą łaski Bożej. Jej zaś pełnię zapewnia Chrystus, zapowiadający trwałą swoją obecność w Kościele [por. Mt 28, 20]. Powołani zatem powinni do końca poznać, w procesie rozeznania otrzymanego daru, że On domaga się uległości oraz gorliwej i wiernej realizacji powołania. W tej zaś drodze nie można wycofać się od żadnej ofiary, jakiej domaga się natura kapłańska. Zasada

¹¹ Tenże, [Gwiazda prowadzi Mędrców do Betlejem. Bóg prowadzi powołanych], w: *Pisma* 3, s. 30–33; por. tenże, 1) *W pokusach zachować równowagę*, 2) *liczyć na obecność i pomoc Bożą*, w: *Pisma* 3, s. 232–234.

¹² Por. tenże, [Objawienie Jezusa pogańskim mędrcom. Mądrość i dobroć Boga w powołaniu kapłańskim], w: *Pisma* 3, s. 25–27; tenże, [Przez porównanie do oka Pan Jezus uczy, że rozum uznający zasady Boże i łaska Boża są światłem dla duszy], w: *Pisma* 3, s. 180–182; tenże, *Na przykładzie Judasza poznamy*: 1) *święty stan kapłański nie daje świętości osobistej*, ale 2) *o nią pracą osobistą zabiegać trzeba*, w: *Pisma* 3, s. 284–286.

takiej służby są słowa Chrystusa: „Kto chce być uczniem moim, niech weźmie [krzyż] swój i nich idzie za mną” [Mt 16, 24]. Tak więc realizacja powołania kapłańskiego, jak i wynikająca zeń misja, domagają się całkowitego poświęcenia, samozaparcia i ofiary. W przeciwnym razie łaska powołania nie będzie podporządkowana tajemnicy Odkupienia, a więc nie będzie realizacją istoty kapłaństwa, owocującej świętością życia.

Sakramentalne przyjęcie prezbyteratu, w sensie subiektywnym, nie napędza pełnią świętości, ale jedynie w nią wprowadza. Ponieważ godność kapłańska jest święta, dlatego święta powinna się stawać codzienność życia kapłańskiego. To zaś wezwanie domaga się systematycznego kształtowania łaski powołania i jej ugruntowania, czyli zakorzeniania we wnętrzu wezwanego. Ten wysiłek, dokonujący się w oderwaniu od świata, docelowo wiąże się z procesem trwałego zespolenia z Trójjedynym Bogiem, który jedynie jest święty i źródłem świętości. Zatem najwłaściwszą motywacją realizacji powołania jest najpierw troska o własne zbawienie. Ona z kolei warunkuje gorliwość apostołską, będącą odpowiedzialną troską o zbawienie jak największej rzeszy ludzi i każdego człowieka. Domaga się więc pełnienia woli Bożej i życia w stanie łaski uświęcającej. Tak więc w decyzji pójścia za głosem powołania potrzeba gruntownego rozeznania, głębokiego zastanowienia i modlitewnego namysłu. Powyższe zaś zobowiązania, w procesie odczytywanego powołania, domagają się w jego realizacji zdatności moralnej czyli cnót teologalno-moralnych. Bez nich kapłan nie ma możliwości stawiania się coraz bardziej *alter Christus*, a tym samym realizowania misji apostołskiej, podejmowanej w Imieniu Chrystusa i Kościoła¹³.

2. Kształtowanie cnót teologalno-moralnych

Bóg obdarowanych łaską powołania zaprasza do systematycznej i wiernej współpracy z sobą w procesie formacji zmierzającej ku dojrzałości duchowej. W tym celu napędza ich bogactwem swych łask uzdalniających do stawiania się urodzajną glebą ewangeliczną, w którą wsiewa ziarno powołania. Rozmyślania bł. bp. Michała Kozala uświadamiają, że mimo to wezwani nie są wolni od zła oraz skłonności do grzechu i niewierności. Dlatego kształtują wnętrze, aby nie przybierały one stanu zniewalających

¹³ Por. tenże, *Potrzeba moralnej zdatności w stanie duchownym*, [Gniezno, 1936], w: *Pisma 1*, s. 81–84; tenże, *Rozważać będziemy: 1) apostołowie są zastępcami Chrystusa, 2) a kto ich wspiera, z nimi razem nagrodę otrzyma*, w: *Pisma 3*, s. 311–313; tenże, [Rozwijanie i ugruntowanie powołania], [Gniezno, 1928–1929], w: *Pisma 1*, s. 84–87; tenże, *Pełnienie woli Bożej*, [Gniezno, 5 XI 1937], w: *Pisma 1*, s. 88–92.

nałogów. Każdy powołany jest autorem własnych decyzji i czynów. Zatem rozmyślanie, kształtujące ich życie duchowe, przyczyniają się do tego, aby były one przemyślane, zgodne z sumieniem i realizowane w duchu wartości i norm moralnych, aby były ewangeliczne. Tak więc potrzeba, aby ów splot zadań podejmowano w świetle norm i zasad moralnych czyli cnót. Jedne z nich zostały zadane w sakramencie chrztu, inne nabywa się w procesie formacji, we współpracy z łaską Bożą.

Biskup Michał Kozal podejmuje proces kształtowania cnót teologalnych i moralnych. Wśród cnót teologalnych najwięcej miejsca poświęca cnocie miłości. Wiary nie ukazuje w aspekcie teologalnym, ale egzystencjalnym. Ona jest uznaniem i przyjęciem odwiecznej prawdy objawionej przez Boga. Rozmyślanie napełniając rozum światłem Bożym, uzdalnia do jej poznawania i uległego przyjęcia. Tak kształtująca się wiara, jako nadprzyrodzone światło rozumu, przenikająca władze duchowe coraz pełniej owocuje w sferze moralnej i w niej się wyraża (por. Jk 2, 17). Ważną rolę pełni w tym procesie codzienna medytacja Ewangelii. Kształtując cnotę wiary nadprzyrodzonej, wskazuje na to, co do niej prowadzi i co jej zagraża. Światło prawdy oświeca umysł i serce. Tak dojrzewająca wiara (którą utożsamia z przyjęciem przez rozum prawd objawionych) staje się gwiazdą przewodnią w realizacji życia kapłańskiego. Rozwija nadprzyrodzoną moc uzdalniającą do życia w jedności z Chrystusem i Kościołem. Chroni przed grzechem, zwłaszcza ciężkim. Duch wiary wyjątkowo jest potrzebny kapłanom, ponieważ Chrystus przeobraża ich w sprawiedliwych wysłanników Dobrej Nowiny o zbawieniu. W jej perspektywie odsłania im świat nadprzyrodzony. Jej mocą wnika się w ewangeliczne treści rozmyślanie, to znaczy w prawdy objawione. Ksiądz M. Kozal w procesie kształtowania cnoty wiary uzasadnia tę prawdę następująco: „[...] dlatego wciąż wracać muszę do Pisma Świętego, trzeba [...] wczytywać się w tekst święty, coraz lepiej i głębiej poznawać Bóstwo Chrystusa Pana [...]”¹⁴. W tym celu wskazuje w tekstach rozmyślań na biblijne przykłady wiary¹⁵.

¹⁴ Tenże, *Pan Jezus powtarza cud pomnożenia chleba, by umocnić wiarę w swoją obietnicę o Najświętszym Sakramencie*, w: *Pisma 3*, s. 417; por. tenże, [*Pokłon Mędrców. Przykład niezachwianej wiary*], w: *Pisma 3*, s. 32–34; tenże, *Poznam, co mnie do wiary doprowadzi, a co od niej odwieść może*, w: *Pisma 3*, s. 502–504.

¹⁵ Por. tenże, *O życiu wiary* [1], [Gniezno, 9XI] 1935, w: *Pisma 1*, s. 226–230; tenże, *O życiu wiary* [2], [Gniezno, 9XI] 1935, w: *Pisma 1*, s. 230–234; tenże, *Rozważać będziemy, jak wśród burzy Pan Jezus: 1) gani brak wiary, 2) wiarę umacnia*, w: *Pisma 3*, s. 227–229; tenże, *Pan Jezus żąda od apostołów 1) wiary, 2) pomnożenia wiary przez post i modlitwę*, w: *Pisma 3*, s. 441–443.

Cnota zaś nadziei, także kształtowana w rozmyślaniach, integralnie związana z wiarą, wlewa moc Bożą, uzdalniającą do ufego oczekiwania tego, co Chrystus objawia w prawdach wiary. Błogosławiony uczy, że jest ona trwałą sprawnością inspirującą do ufego oczekiwania dóbr przyszłych, wysłużonych w tajemnicy Odkupienia. Dlatego nadaje sens i nadprzyrodzoną wartość oraz pewność owocnej pracy kapłańskiej. Heroiczne dzieła Kościoła zawsze moc swoją czerpały ze źródła nadziei. Rozmyślania bł. bp. M. Kozala, uzdalniające do wnikania w powyższe dobra, prowadzą do poznawania istoty nadziei i jej asymilacji we wnętrzu powołanych. Ich ewangeliczna treść podobnie jak pozostałych cnót pogłębia ją i kształtuje, aby owocowała w wieczności. Zatem na cnocie nadziei powinny opierać się wszystkie wymiary życia kapłańskiego, ponieważ obdarowuje pewnością przekonania, że tylko Bóg wyprowadza z najtrudniejszych sytuacji oraz urzeczywistnia każdą daną obietnicę¹⁶.

Ksiądz M. Kozal zarówno w konferencjach, jak i rozmyślaniach, najwięcej miejsca poświęca cnocie miłości. Ona jest, w jego nauczaniu, nadprzyrodzoną zdolnością uzdalniającą do miłowania Boga i każdego człowieka. Rzeczywiście rozmyślania dają, w swej ewangelicznej treści, możliwość głębszego jej poznawania, jej znaczenia i wartości. Jako cnota wlana ma charakter przykazania odnoszącego się zarówno do Boga, jak i każdego człowieka. W rozmyślaniach błogosławionego jej właściwym kryterium jest ewangeliczna miłość samego siebie. Ich treść rzeczywiście kształtuje miłość bliźniego na podobieństwo miłości Boga do człowieka. Ona zaś, w ich ujęciu, wyraża się w uczynkach miłosierdzia, co do ciała i obowiązkach wobec duszy. Nadto kształtują nadprzyrodzone motywacje konieczne do jej wytrwałej realizacji oraz istotne jej przymioty aż po najtrudniejszy jej wymiar – miłość nieprzyjaciół. Codzienna praktyka modlitwy rozmyślania, wspierająca jej rozwój, zmierza do posługiwania się nią w coraz większym stopniu we wszystkich okolicznościach życia¹⁷. Najpierw ukierunkowują ją w najwyższym stopniu ku Bogu, który jest Miłością i źródłem miłości. W procesie jej kształtowania istotną rolę

¹⁶ Por. tenże, *O nadziei*, [Gniezno, XII 1935], w: *Pisma* 1, s. 234–239; tenże, *Nasz obowiązek w odniesieniu do cnoty nadziei*, [Gniezno, XII 1935]; w: *Pisma* 1, s. 239–243.

¹⁷ Por. tenże, *[Pan Jezus nakazuje miłość nieprzyjaciół, a przez to wzywa do doskonałości]*, s. 140–142; tenże, *O miłości nieprzyjaciół*, w: *Pisma* 3, s. 726–728; tenże, *[Pan Jezus mówi o domu zbudowanym na skale, który przetrwa wszystkie przeciwności. Fundamentem życia chrześcijańskiego jest miłość]*, w: *Pisma* 3, s. 201–203; tenże, *O pobudkach do miłości bliźniego*, w: *Pisma* 3, s. 724–726.

pełni praktyka rozważania doskonałości Boga, objawionych w tajemnicy wcielenia i odkupienia Chrystusa. Dlatego są one także przedmiotem rozmyślań ks. Kozala, bazujących na Ewangelii św. Mateusza¹⁸.

W ich strukturze treściowej moralność chrześcijańska jawi się jako istotna sprawa życia chrześcijańskiego, ponieważ kształtuje ewangeliczną duchowość i w niej się wyraża. Jest ona obwarowana normami i zasadami, które powinno się poznawać i nimi kierować we wszystkich sytuacjach życia. Dlatego ewangeliczna treść rozmyślań tak je kształtuje (ks. Kozal używa słowa: „wyrabia”), aby jako cnoty kreowały całokształt postaw kapłańskiej egzystencji i pracy duszpasterskiej. W ten proces wpisuje się więc kapłańska praktyka rozmyślania zaproponowana przez bł. bp. Michała Kozala. W nich, jak już wspomniano, wyróżnia cnoty bezpośrednio odnoszące do Boga (cnoty Boskie lub teologalne) i pozostałe, wpływające na ludzką działalność, aby przebiegała zgodnie z wolą Bożą (wtedy będzie etyczna, moralna). Autor rozmyślań jest głęboko przekonany, że kiedy życie duchowe faktycznie zawiera się w przestrzeni najważniejszego przykazania, wówczas nie ma potrzeby zajmowania się cnotami moralnymi. Wtedy, jak uczy, wszystkie one zawierają się w cnotach kardynalnych, gdyż „każda cnota łącznie z nimi zachować powinna, inaczej traci wartość i znaczenie swoje”¹⁹.

Wśród kardynalnych cnót moralnych zwraca uwagę na roztropność, sprawiedliwość, męstwo i wstrzemięźliwość. Tej ostatniej poświęca dość dużo miejsca, ponieważ w życiu kapłańskim, jak sądzi, jest szczególnie potrzebna. Z braku zaś cnoty roztropności często marnuje się najcenniejsze dary Boże. Oddziałuje ona dwójako: na rozum i na wolę. Rozumowi dostarcza argumentów do obiektywnego osądzania, co jest dobre i zgodne z wolą Bożą. Kształtując sądy zgodne z prawdą, chroni przed fałszywymi i oddziałuje na wolę, aby była skłonna czynić dobro,

¹⁸ Por. tenże, *O doskonałej miłości Bożej*, [Gniezno, 26 V 1928], w: *Pisma 1*, s. 252–256; tenże, *O znaczeniu i ważności przykazania miłości*, [Gniezno, 5V 1928], w: *Pisma 1*, s. 243–248; tenże, *Jak pomnożyć miłość Bożą*, [Gniezno, 15 VI 1928], w: *Pisma 1*, s. 265–269; tenże, *Miłość bliźniego*, [Gniezno], 7 V [19]37, w: *Pisma 1*, s. 273–277; tenże, *O pobudkach miłości bliźniego*, [Gniezno, 27 X 1928], w: *Pisma 1*, s. 278–282; tenże, *O miłości nieprzyjaciół*, [Gniezno, 10 XI 1928], w: *Pisma 1*, s. 287–292; tenże, *O miłości bliźniego (Uczynki miłosierne co do ciała)*, [Gniezno, XI/XII 1928], w: *Pisma 1*, s. 292–297; tenże, *W przykazaniu miłości Boga i bliźniego zawiera się Zakon i Prorocy*, w: *Pisma 3*, s. 530–532.

¹⁹ Tenże, *Roztropność*, [Gniezno, I 1929], w: *Pisma 1*, s. 303; por. tenże, [Błogosławieni miłośni. Uczynki miłosierne co do duszy], w: *Pisma 3*, s. 98–100; tenże, [„Złota zasada” – miłość bliźniego kamieniem probierczym wewnętrznej wartości człowieka], w: *Pisma 3*, s. 192–194.

a tym samym unikała zła. Nadto usposabia ją, aby „[...] sąd rozumowy w czyn się zamienił”²⁰. Jej wartość odkrywa, a zarazem kształtuje, modylitwa rozmyślania. O nią, będącą darem mądrości Bożej niezależnej od ludzkiej wiedzy, można tylko prosić dobrego Boga. Jej kształtowaniu służy także postawa panowania nad namiętnościami i zdrowa pobożność chrześcijańska, owocująca mądrością ducha. Ta zaś wyraża się w cnocie sprawiedliwości dążącej do wiernej realizacji woli Bożej. W Piśmie Świętym często oznacza dążenie do doskonałości życia. Zdaniem błogosławionego jest ona ogniwem łączącym wszystkie cnoty chrześcijańskie. Jako cnota kardynalna, jak twierdzi w rozmyślaniach, jest nadprzyrodzoną zdolnością, usposabiającą i uzdalniającą do oddania każdemu tego, co się należy, a więc do działania zgodnego z wolą Bożą. Zatem jej zasady trzeba uwzględniać w każdej sprawie życia kapłańskiego i posługiwania duszpasterskiego²¹.

Rozmyślania jednocześnie uświadamiają, że taka postawa nieodłącznie wiąże się z wielorakimi przeciwnościami i walką duchową, domagającymi się cnoty chrześcijańskiego męstwa. Ono zaś jest mocą uzdalniającą do znoszenia, w duchu Ewangelii, upokorzeń, prześladowania, cierpienia, wykluczenia i wielorakich przeciwności²². Kształtowana treścią rozmyślań wspiera wierną realizację powołania, często na ciernistej drodze życia. Nie inna była kapłańska droga Chrystusa. Rozmyślania błogosławionego kształtują, w świetle Ewangelii, nadprzyrodzone motywacje dla jej wypracowywania. Ona jest niezbędna, ponieważ uzdalnia do pokonywania przeciwności zewnętrznych i wewnętrznych. Tak realizowane powołanie zazwyczaj wymaga samozaparcia i ofiary, nawet z własnego życia²³. Z nią organicznie wiąże się cnota wstrzemięźliwości, która w życiu duchowym prezbiterów jest szczególnie konieczna. Ewangeliczne treści rozmyślań ks. Michała Kozala wskazują na jej niezbędną potrzebę i duchowe ko-

²⁰ Tenże, *Roztropność*, s. 304.

²¹ Por. tenże, *O sprawiedliwości*, [Gniezno, I 1929], w: *Pisma* 1, s. 307–312; tenże, *[Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Czym jest prawdziwa sprawiedliwość]*, w: *Pisma* 3, s. 93–95; tenże, *[Pan Jezus wzywa do pełni sprawiedliwości i ostrzega przed tylko zewnętrznym jej praktykowaniem]*, w: *Pisma* 3, s. 118–119.

²² Por. tenże, *[Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości. Konieczność przygotowania się na prześladowania]*, w: *Pisma* 3, s. 106–109.

²³ Por. tenże, *O męstwie*, [Gniezno, 9 II 1929], w: *Pisma* 1, s. 312–317; tenże, *[Błogosławieni czystego serca. Czystość fundamentalną cnotą kapłana]*, w: *Pisma* 3, s. 100–103; tenże, *[Pan Jezus mówi o ciasnej bramie i wąskiej drodze, podkreśla konieczność wyrzeczeń i zaparcia się siebie]*, w: *Pisma* 3, s. 195–197.

rzyści²⁴. W jej przestrzeń wpisana jest cnota umiarkowania w jedzeniu i picu, zwłaszcza napojów alkoholowych, z czym wiąże postawę opanowania oraz cnotę czystości kapłańskiej czyli celibatu. Ksiądz Michał Kozal tą ostatnią szereguje w kategorii stanu dziewictwa. Tak kształtowana wstrzemięźliwość zmierza do opanowania pożądań cielesnych, czyli „[...] normuje stosunek ciała do duszy, dbając o to, by [...] namiętności nie rozwinęły się ze szkodą dla nadprzyrodzonego życia, temu celowi umiejętnie służyły”²⁵. Ona pełni tak ważną rolę, jak żadna inna cnota, ponieważ prowadzi do jasnego poznawania Boga i zjednoczenia z Nim. Odznacza się taką mocą, że przeobrażające wnętrze kapłana napełnia światłem nadprzyrodzonym i przenosi w przestrzeń upodobań duchowych. Chrystus w takiej postawie życia prezbiterów owocnie realizuje odwieczne zamiary Ojca, czyli Jego misję. W procesie jej kształtowania ważne więc miejsce przypada modlitwie rozmyślenia. W niej, według błogosławionego, poznaje się jej piękno i niekwestionowaną wartość. Pod wpływem jej treści rodzi się we wnętrzu powołanych coraz głębsze pragnienie jej posiadania. W świetle ich treści poznają także egzystencjalne, niekiedy tragiczne, następstwa nieczystości, wpisującej się w kategorię grzechów głównych. Dlatego treść rozmyślań wskazuje, w procesie kształtowania tej cnoty, na wielorakie wobec niej niebezpieczne zagrożenia. W ewangelicznej strukturze dają możliwość poznawania niezbędnych środków służących jej realizacji, unikania pokus jej przeciwnych, w tym rezygnacji z literatury propagującej nieczystość²⁶.

Interesujące nas rozmyślenia kształtują cnoty chrześcijańskie w duchu prawd objawionych, które domagają się, jak uczy bł. bp Michał Kozal „[...] nieprzerwanego pasma doskonałych aktów posłuszeństwa”²⁷. Za

²⁴ Por. tenże, [*Pan Jezus poucza o poście. Wartość i znaczenie postu. Niebezpieczeństwo obłudy*], w: *Pisma 3*, s. 176–178.

²⁵ Tenże, *O czystości*, [Gniezno, 27 IV 1929], w: *Pisma 1*, s. 337; por. tenże, [*Pan Jezus poucza, że nieczystość nie ogranicza się do czynów, ale tkwi w pożądlivości*], w: *Pisma 3*, s. 126–128; tenże, [*Pan Jezus 1) podkreśla znaczenie czystości, 2) do stanu dozgonnej czystości nie zobowiązuje nikogo, ale radę daje*], w: *Pisma 3*, s. 465–467.

²⁶ Por. tenże, *Środki przeciwko grzechom nieczystości*, [Gniezno, 15 VI 1929], w: *Pisma 1*, s. 346–351; tenże, *Unikaj pokus przeciw nieczystości*, [Gniezno, 4 VII 1929], w: *Pisma 1*, s. 351–356; tenże, [*Środki zachowania czystości: opanowanie zmysłów i unikanie okazji do grzechu*], w: *Pisma 3*, s. 129–131; tenże, [*Środki zachowania czystości: pamięć o ogniu piekielnym, modlitwa, sakramenty*], w: *Pisma 3*, s. 131–133; tenże, [*Józef opiekunem Maryi. Znaczenie cnoty czystości*], w: *Pisma 3*, s. 20–22.

²⁷ Tenże, *O posłuszeństwie*, [Gniezno, 4 VII 1931], w: *Pisma 1*, s. 361.

św. Augustynem uczy, że jest ono „matką i stróżem cnót wszystkich”²⁸. Kształtowana ewangeliczną treścią rozmyślań wyzwała z egoizmu i rozwija cnotę miłości. Zatem cnota posłuszeństwa jest niezbędna, aby życiem duchowym kierowała miłość nadprzyrodzona, będąca królową wszystkich cnót. W tym zatem kontekście błogosławiony dostrzega potrzebę ugruntowywania się w cnocie posłuszeństwa, która uzdalnia do przetrwania najtrudniejszych doświadczeń i bolesnych chwil życia, w tym każdej porażki. Tak staje się ostoją kapłańskiego życia²⁹. Taką więc drogą powołani zmierzają do świętości, która jest naśladowaniem stylu życia Chrystusa Jedyne go i Wiekuistego Arcykapłana.

3. Naśladowanie stylu życia Chrystusa

Rozmyślania ks. M. Kozala podejmują i kształtują podstawową myśl, że powołani już w sakramencie chrztu stali się przybranymi dziećmi Boga i do Niego należą. Jednocześnie, jak już wspomniano, kształtują świadomość o towarzyszących im słabościach, skłonności do zła i niedoskonałościach. Prawdy te inspirują, w realizacji powołania, potrzebę niekwestionowanego ideału kapłańskiego, aby każdy stawał się „[...] prawdziwym synem Bożym [...]”³⁰. W rzeczywistości jest nim tylko Chrystus Najwyższy i Wiekuisty Kapłan, który stał się Odkupicielem świata. Ponieważ są obdarowani słowem Jego wezwania, dlatego, jak uczy błogosławiony, tym samym są powołani do naśladowania stylu życia Chrystusa. Ważną rolę w tym względzie pełni kontemplacja tego życia. Osobę Chrystusa należy więc stawiać w centrum modlitwy rozmyślania, szczególnie w epizodzie wielkoczwartkowego obrazu umycia nóg apostołom. W jej fazie finalnej uświadamia powołanym: „Dałem wam przykład, abyście czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 15). Rozmyślania nad tym wydarzeniem, jak i pozostałymi faktami z życia Zbawiciela, oświecają tak dalece rozum, że rozpalają serce, które z kolei uzdalnia do wiernego naśladowania Chrystusa. Zatem formacja kapłańska bł. bp. M. Kozala koncentruje się wokół Jego Osoby, szczególnie zaś przy słowach: „Kto chce być uczniem moim, niech weźmie krzyż swój i niech idzie za Mną” [Mt 16, 24]. Rozmyślania kształtują i ugruntowują w powołanych przekonanie, że tylko

²⁸ Tamże.

²⁹ Por. tamże, s. 362–363; M. Kozal, [*Pan Jezus przypomina o konieczności pełnienia woli Bożej jako podstawie życia chrześcijańskiego*], s. 199–201; tenże, *Apostołowie 1) poznają Bóstwo Chrystusa Pana, 2) otrzymują wezwanie, by pełnić wolę Jego*, w: *Pisma 3*, s. 434–436.

³⁰ Tenże, [*Kapłan na wzór Chrystusa*], Gniezno, 17 X 1928], w: *Pisma 1*, s. 558.

taką, a nie inną drogą, zmierza się do naśladowania Chrystusa. Tylko wtedy wiarygodnie uobecnia się w nich i odzwierciedla Jego Kapłaństwo.

Modlitwa rozmyślania ma to do siebie, iż sprawia, że duch Chrystusa staje się coraz bardziej duchem prezbitera. Zatem wspiera także proces poznawania i rozumienia Jego ofiary, aby jej duch do głębi przenikał wnętrza kapłanów. W taki więc sposób życie prezbitarów stopniowo objawia i realizuje kapłański styl Jego życia (por. 2Kor 4, 10). Systematycznie podejmowana, w rozmyślaniach, kontemplacja daje możliwość uczenia się od Niego wiernej realizacji bezcennego daru powołania. Drogowskazem jest w tym wymiarze Jego nauka, jaką daje w Ewangelii, którą zgłębia się w codziennej medytacji. Taka jest jej rola, aby w jej przestrzeni poznawali i upodabniali się do ideału Jego Kapłaństwa. Prezbyter bowiem, jako *alter Christus*, powinien jedynie wzorować się na postawie Jego życia. Bowiem na tej drodze zmysły ciała i władze ducha będą coraz bardziej naznaczone i przenikane Jego duchem. W tak realizowanym powołaniu dochodzi do głosu miłość Chrystusa, Jego cierpliwość i wszystkie cnoty. Zatem istnieje niekwestionowana potrzeba, aby obraz Jego życia był zgłębiany w codziennej modlitwie myślniej, ponieważ ona pełniej go przybliża i odsłania³¹. Jednocześnie kształtuje świadomość, że w codziennej rzeczywistości są jednak dalecy od tego ideału, dlatego inspirowane do ewangelicznej przemiany i nawrócenia ich życia. Ona zmierza m.in. w kierunku uwalniania od spraw doczesnych, aby obumierał człowiek grzechu, i rodziło się w nich nowe stworzenie.

Biblijne elementy treściowe rozmyślań dają nadto możliwość poznawania niezbędnych środków kształtowania takiego życia i posługiwania. Pierwszym z nich jest modlitwa na wzór modlitwy Chrystusa. Następnie w ów kapłański proces formacji wpisane są sakramenty, zwłaszcza Eucharystia i asceza³². W przestrzeni tej ostatniej rozmyślania kształtują postawę zaparcia się siebie samego. Z jednej strony uświadamiają powołanym własną słabość i grzeszność, a zarazem kreślą obraz Jego Kapłaństwa, aby każdy „[...] stał się prawdziwym synem Bożym [...]”³³, czyli naśladował

³¹ Por. tamże, s. 558–561; M. Kozal, *Duch ofiary*, w: *Pisma 1*, s. 131–134.

³² Por. tenże, *Wyrzeczenie się świata – życie w Chrystusie*, w: *Pisma 1*, s. 98–102; tenże, *Czemu w seminarium?*, w: *Pisma 1*, s. 106–111; tenże, *Jaki obowiązek nakłada wstąpienie do seminarium*, s. 112–117; tenże, *Co czynić, aby obowiązek kleryka wypełnić*, w: *Pisma 1*, s. 117–122.

³³ Tenże, *[Kapłan na wzór Chrystusa]*, [Gniezno, 17 X 1928], s. 558; por. tenże, *[Zaparcie się samego siebie]*, [Gniezno, 1928–1929], w: *Pisma 1*, s. 541–546.

Chrystusa, na sposób Syna Bożego. Zatem ów ideał kapłaństwa stawia bardzo wysokie wymagania. Przede wszystkim powinien się urzeczywistniać w aspekcie ukrytego Jego życia w Nazarecie, zaparcia się siebie, sumiennej pracy oraz na drodze posłuszeństwa Ojcu niebieskiemu. W tę przestrzeń wpisany jest duch pokuty, podjęty przez Chrystusa po chrzcie w Jordanie³⁴.

Rozmyślania bł. bp. Michała taką postawę kształtują w powołanych do kapłaństwa i kapłanach. Chrystus bowiem, jako cichy i pokornego Serca, jest ich jedynym ideałem życia. Jest wzorem przyjmowania i przeżywania cierpienia, zarówno fizycznego jak i duchowego, zdrady ludzkiej, niesprawiedliwego osądzania, opuszczenia czy wyroku śmierci. Jest przykładem milczenia w przeciwnościach, opuszczeniu, szczególnie zaś w sytuacjach oszczerczych oskarżeń, sądów, rażących niesprawiedliwości czy wyraźnego bezprawia³⁵. Z takim usposobieniem przygotowywał się, podejmując pokutę i gorliwą modlitwę, do podjęcia zbawczej działalności zleconej Mu przez Ojca. W przeciwnościach i cierpieniu tylko u Niego szukał pomocy i odnajdywał ją w modlitwie. Rozmyślania ks. M. Kozala kształtują więc ducha takich postaw. Mają towarzyszyć realizacji kapłańskiego stylu życia Chrystusa, ponieważ formują ducha Jego modlitwy, cierpliwości oraz wytrwałej uległości woli Ojca aż do śmierci. W jednym z nich uzasadnia potrzebę wpatrywania się (czyli kontemplacji) w przykład życia Chrystusa oraz zgłębiania Jego Słowa, aby „[...] niczego nie chcieli, czego Bóg nie chce, a całym sercem szli za Jego wolą najświętszą”³⁶. Słowo Prawdy, którą odsłania w modlitwie, kształtuje zarówno umysł, jak i serce, ponieważ jest ono Światłem Bożym. Nim napętnia wnętrze, aby poznali i zrozumieli naukę niezbędną w procesie kształtowania życia duchowego, aby przekładało się ono na owocne przepowiadanie Dobrej Nowiny. Te i inne środki,

³⁴ Por. tenże, [Życie ukryte w Nazarecie. Wartość sumiennej pracy], w: *Pisma 3*, s. 44–46; tenże, [Pan Jezus uznaje urząd swego Poprzednika. Posłuszeństwo i pokuta warunkiem synostwa Bożego na wzór Jezusa], w: *Pisma 3*, s. 59–61.

³⁵ Por. tenże, 1) *Duchowe*, 2) *fizyczne cierpienia w biczowaniu*, w: *Pisma 3*, s. 662–664; tenże, *Pan Jezus 1) odpowiedzią daną Piłatowi i 2) milczeniem zaświadcza swoje prawa królewskie*, w: *Pisma 3*, s. 657–659; tenże, *Przyczyna smutku: 1) cierpienie fizyczne, 2) boleść nad grzechem*, w: *Pisma 3*, s. 636–639; tenże, *Cierpienie fizyczne i duchowe w koronowaniu*, w: *Pisma 3*, s. 665–667.

³⁶ Tenże, *Pełnienie woli Bożej*, s. 90; por. tenże, *Podział szat wskazuje, że Pan Jezus [1]) dla ludzi wyrzeka się wszystkich dóbr doczesnych i 2) ludziom daje dobra wiekuiste*, w: *Pisma 3*, s. 680–682.

którymi posługiwał się Chrystus, kształtują łaskę powołania, a więc wiarygodnego ducha kapłańskiego³⁷.

Ksiądz Kozal podkreśla w jednym z rozmyślań, że wierne naśladowanie Chrystusa sprawia, że każdy powołany staje się kapłanem według Jego Serca, ponieważ On swoją łaską wspiera ich w różnorodnych przeciwnościach, słabościach i kapłańskich niepowodzeniach. Udziela niezwykłej mocy nadprzyrodzonej i tego, co jest im potrzebne, a co odnajdują w rozmyślności tajemnic Jego życia. Im głębiej poznaje się przykład życia Chrystusa, tym bardziej odczuwa się potrzebę Jego realizacji i dostrzega owoce, jakie rodzi w pracy kapłańskiej³⁸. Rozmyślenia ks. Michała Kozala ukazują także apostołskie jej owoce, jakie praca duszpasterska rodzi w wiernych jako następstwo ich wiernego i wiarygodnego naśladowania Chrystusa. Uświadamiają, że zarówno ich życie, jak i ich obecność wśród wiernych oraz praca duszpasterska nabierają wartości nadprzyrodzonej. W nich dokonuje się zarazem proces zjednoczenia z Chrystusem, którego istotę i naturę przybliża ewangeliczna przypowieść o winnym krzewie (por. J 15, 5–7). Tak życie prezbitera staje się życiem Chrystusa, kontynuacją Jego kapłaństwa, zarówno w modlitwie jak i pracy duszpasterskiej. Na tej zatem podstawie działalność kapłana jest Jego działalnością. Naśladowanie stylu życia Chrystusa z natury swojej kształtuje duchowość kapłańską.

Zatem rozmyślenia formują w powołanych potrzebę, „[...] żeby był w nas duch Chrystusowy i uzdalniał nas do czynienia czynów Chrystusowych”³⁹, [...] „bo żyć mamy z Chrystusem. A czego nam potrzeba, to właśnie rozbudzenia tego życia”⁴⁰. W tym więc wymiarze ważną rolę pełnią analizowane przez nas rozmyślenia ks. M. Kozala, ponieważ w jej przestrzeni Duch Święty kształtuje styl Jego życia. Tak przeżywane rozmyślenia wprowadzają na drogę świętości kapłańskiej⁴¹. Są więc duchową

³⁷ Por. tenże, [*Pan Jezus udaje się na pustynię. Umartwienie i modlitwa konieczne na drodze do kapłaństwa*], w: *Pisma* 3, s. 62–64; tenże, [1] *Pan Jezus wychodzi na górę, aby nauczać*, 2) *to obraz konieczności wejścia na wyżyny ducha*], s. 77–79; tenże, [*Błogosławieni cisi. Pan Jezus, cichy i pokornego serca, wzorem dla kapłanów*], w: *Pisma* 3, s. 89–91; tenże, *Rozważam 1) że Pan Jezus się modli i [2]) jak się modli*, w: *Pisma* 3, s. 639–641.

³⁸ Por. tenże, *Korzyści naśladowania Chrystusa* (2), [Gniezno, 19 X 1928], w: *Pisma* 1, s. 564–566.

³⁹ Tenże, *Wyrzeczenie się świata – życie w Chrystusie*, s. 100.

⁴⁰ Tamże, s. 101.

⁴¹ Por. M. Kozal, (*Korzyści naśladowania Chrystusa* (1), [Gniezno, 18 X 1928], w: *Pisma* 1, s. 561–564; tenże, *O nabożeństwie do Serca Jezusowego*, [Gniezno], [7 VI 1929], w: *Pisma* 1, s. 506–569; tenże, *O konieczności uświęcenia*, [Gniezno, 5 X 1929], w: *Pisma* 1, s. 569–572.

przestrzeni, w której poznaje się i zgłębia tajemnice Jego życia. Razem zaś ujęte tworzą całościowy obraz Chrystusa Wiekuistego Arcykapłana. Ich fabułą są przypowieści biblijne, na podstawie których rozmyślenia kreślą całe Jego życie, a więc wszystkie jego elementy. Nadto wprowadzają w tajemnicę Jego miłosierdzia, wspaniałomyślności i przebaczenia, i kształtują je zarówno w prezbiterach jak i powołanych do kapłaństwa⁴². Najpełniej zaś objawiają się w męce i śmierci Jezusa. Rozmyślenia więc, w ich świetle, kształtują ducha kapłańskiej ofiary i przeżywania z Nim własnej drogi krzyża. Zapowiadane zaś i obiecane uczestnictwo w tajemnicy Jego zmartwychwstania gwarantuje pełny udział w Jego niebieskiej chwale⁴³. Zatem kształtowana w rozmyślaniach postawa pokornej służby, szczególnie wobec słabych, grzeszników i zagubionych, jest podstawą duchowej wielkości i godności kapłaństwa sakramentalnego. Chrystus zaś w tak realizowanej służbie, mającej charakter całkowitego wyniszczenia siebie, złożył Ojcu swoje życie, jako ofiarę Odkupienia. Podobną więc postawę kształtuje w prezbiterach modlitwa rozmyślenia „[...] bowiem kapłan z istoty swej jest odbiciem Chrystusa Pana, toteż i życiem swoim odzwierciedlać powinien życie Boskiego Zbawiciela”⁴⁴.

Z drugiej strony rozmyślenia uświadamiają, że naśladowanie takiego ideału życia realizuje się w konkretnych uwarunkowaniach świata, w którym żyją prezbiterzy i pełnią misję, jaką Ojciec dał Mu do wykonania. Nic więc dziwnego, że na tej drodze napotykają dużą polaryzację zagrożeń i niebezpieczeństw. Dlatego rozmyślenia kształtują w powołanych umiejętność ich rozpoznawania i wspierają proces podejmowania z nimi owocnej duchowej walki.

4. Rozpoznawanie zagrożeń i walka duchowa

Ksiądz M. Kozal w rozmyślaniach dla alumnów podejmuje także kwestię rozpoznawania wielorakich zagrożeń utrudniających czy uniemożliwiających realizację powołania kapłańskiego. Podkreśla, że szcze-

⁴² Por. tenże, *Pan Jezus wykazuje swoje miłosierdzie wobec grzeszników wskazując, jak się do nich odnosi* 1) przed, 2) po nawróceniu, w: *Pisma 3*, s. 453–455; tenże, *Obowiązek i sposób ratowania grzesznego bliźniego*, w: *Pisma 3*, s. 456–458; tenże, *Przypowieścią o królu i złym słudze pobudza Pan Jezus do darowania win*, w: *Pisma 3*, s. 460–462.

⁴³ Por. tenże, *O stopniu chwały rozstrzyga* 1) duch ofiar, 2) łaska Boża, w: *Pisma 3*, s. 482–485.

⁴⁴ Tenże, *[Ideal kapłana i jego realizacja]. Instrukcja w dniu skupienia przed tonsurą*, [Gniezno], 17 XII] 1937, w: *Pisma 1*, s. 136; por. tenże, *Pan Jezus* 1) pokorę zaleca, 2) własny swój przykład naśladować każe, w: *Pisma 3*, s. 485–487.

gólnie są oni podatni „[...] w młodym wieku na wpływy zewnętrzne [...]”. Dlatego rozmyślanie pełni ważną rolę w procesie kształtowania postawy wyrzeczenia świata, aby każdy powołany stawał się bardziej według obrazu Serca Jezusowego. Zatem nie powinni doprowadzać do tego, aby jakiegokolwiek zagrożenia zagłuszały w nich głos powołującego Boga. W ich wnętrzu powinien on być zawsze donośny i rozpoznawalny. Dojrzałość duchowa charakteryzuje się m.in. duchem ich rozpoznawania, zaparcia się wobec nich i skutecznej walki⁴⁵. Rozmyślania bł. bp. Michała Kozala ujmują je nie tylko w wymiarze zewnętrznym, ale także wewnętrznym, tkwiącym w sercu każdego człowieka.

Ów realizm domaga się ich obiektywnego poznania i akceptacji. Te zadania, według błogosławionego, są podstawą do świadomego zaangażowania się w wewnętrzną walkę, jaka toczy się w człowieku między mocami dobra i zła [por. Rz 7, 21–24]. Dlatego ks. Kozal w pierwszej kolejności uwrażliwia na zagrożenia płynące z potrójnej pożądlivosti natury ludzkiej: pożałdlivosti ciała, oczu i pychy żywota. One w swej treściowej złożoności utrudniają, a nawet uniemożliwiają realizację powołania w duchu woli Bożej. Niekiedy stają się taką barierą w człowieku, że nawet w sytuacji szczerego pragnienia świętości siłą swego dynamizmu domagają się zaspokojenia⁴⁶. Dlatego rozmyślanie kształtują moc ducha, konieczną do skutecznego przeciwstawiania się tak rodzącym przeciwnościom. Pełnią też ważną rolę w kształtowaniu cnoty wstrzemięźliwości i panowania nad wszelkimi skłonnościami ludzkiej natury do grzechu, niewierności czy zdrady. Bogata i głęboka treść rozmyślań kształtuje w powołanych świadomość ich widzenia, jak i prawidłowego rozeznawania rozległej ich polaryzacji, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych.

A. Zagrożenia zewnętrzne. Rozmyślania wprowadzające w tajemnicę powołania kapłańskiego uświadamiają, że jego kształtowanie i realizacja urzeczywistnia się w realiach konkretnego życia ludzkiego i świata. On zaś, obarczony różnymi niebezpieczeństwami, staje się zagrożeniem w jego realizacji, jak i rozwoju życia duchowego. Dlatego rozmyślanie kształtują ducha ich rozeznawania i widzenia. Tego domaga się natura kapłańska i wynikająca z niej misja. Świat, w którym żyją powołani i pełnią misję kapłańską, jest źródłem różnorodnych negatywnych

⁴⁵ Por. tenże, *[Rozwijanie i ugruntowanie powołania]*, s. 86–87.

⁴⁶ Por. tenże, *Potrzeba moralnej zdolności w stanie duchownym*, s. 83–84; tenże, *Wyrzeczenie się świata – życie w Chrystusie*, s. 98–99.

zagrożeń. Zatem są wezwani do takiego duchowego wysiłku, aby nie doprowadziły do degeneracji ich ducha.

Ksiądz M. Kozal jedno z rozmyślań poświęca medytacji słów św. Pawła Apostoła, w których przynagla swoich adresatów: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu waszego, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża [...]” (Rz 12, 2)⁴⁷. W takim świecie dużym zagrożeniem są m.in. fałszywi nauczyciele prawdy. W historii Kościoła wielu z nich w swoim nauczaniu powoływało się nawet na teksty Pisma Świętego. Poza złością szatańską i ludzką przewrotnością zagrożeniem są m.in. niebezpieczeństwa ukryte w zewnętrznych warunkowaniach środowiska życia i pracy. W nich spotyka się nie tylko złe przykłady postaw i zdradzających Chrystusa, ale niejednokrotnie doświadczają się niezrozumienia, ośmieszania, dezaprobaty, lekceważenia, a także prześladowania. Z nimi wiąże się przede wszystkim cierpienia fizyczne, psychiczne i duchowe, z którymi prezbiterzy się borykają i przychodzi im niejednokrotnie dotkliwie je znosić.

Rozmyślenia uświadamiają, że niekiedy za tymi sytuacjami jest wprawdzie ukryta, ale realna obecność szatana, biblijnego Antychrysta, podszywającego się pod Imię Chrystusa i proroków⁴⁸. Rozmyślenia ukazują więc podstępny i zgubny jego wpływ, zwłaszcza na młodych wchodzących w dorosłe życie. Kształtują więc świadomość ukrytego i szkodliwego jego działania, który niekiedy doprowadza nawet do stanu opętania. Dlatego rozmyślenia wpisują się w ewangeliczny przebieg medytacji słowa Bożego, aby nie szukano w nim osobistych poglądów i sugestii, ale poddania się zbawczo-uświęcającemu oddziaływaniu Boga⁴⁹. Wskazując na istniejące zagrożenia ze strony świata, obłudy, faryzeizmu, przesadnej surowości, zakłamania, niezdrowej ambicji i pychy, pełnią ważną funkcję w kształtowaniu dojrzałej duchowości kapłańskiej. Ona bowiem charakteryzuje się integralnością osobową, a więc brakiem rozdwojenia między obiektywną godnością a subiektywną

⁴⁷ Tenże, *Czemu w seminarium?*, s. 208–112.

⁴⁸ Por. tenże, *Pan Jezus przygotowuje apostołów* 1) na niebezpieczeństwo heretycznych zasadzek, 2) [na] cierpienia fizyczne, w: *Pisma 3*, s. 566–569; tenże, *Niebezpieczeństwo [1]) prześladowań, 2) złego przykładu apostołów*, w: *Pisma 3*, s. 569–572; tenże, 1) *Pojawienie się Antychrysta, 2) sposób ubezpieczenia się przed nim*, w: *Pisma 3*, s. 577–578.

⁴⁹ Por. tenże, *Pan Jezus zmusza faryzeuszów do wypowiedzenia swoich poglądów o Mesjaszu i potępia ten pogląd*, w: *Pisma 3*, s. 533–535; tenże, *Zdrada Judasza spowodowana jest 1) namiętnością, 2) wpływem szatana*, w: *Pisma 3*, s. 622–623.

wartością⁵⁰. Tak więc rozmyślania kształtując postawę rozeznawania zagrożeń zewnętrznych, jednocześnie uświadamiają prezbiterom ich skłonności do grzechu i różnorodnego zła. Nie tylko wspierają proces pełniejszego wnikania w świat własnego wnętrza, ale kształtują ducha rozpoznawania istniejących w nich skłonności i zagrożeń.

B. Zagrożenia tkwiące we wnętrzu człowieka. Biskup M. Kozal ewangeliczną treścią rozmyślań kształtuje także postawę rozpoznawania zagrożeń tkwiących we wnętrzu powołanych. Jawią się jako następstwo grzechu pierwotnego. To on dokonał nie tylko jej skażenia, ale głębokiej deformacji⁵¹. Dlatego stała się siedliskiem zagrożeń, także w realizacji powołania kapłańskiego. Ewangelijne zaś bogactwo rozmyślań ks. Michała Kozala pełni ważną funkcję w ich rozpoznawaniu. Tym samym inspirują do podejmowania systematycznego i wytrwałego wysiłku oraz pracy nad sobą. Ona z kolei musi pozostawać na płaszczyźnie systematycznej współpracy z łaską powołania i łaską uświęcającą. Jest niezbędna, ponieważ szatan ukrywający się za dynamiczną gwałtownością pokus, dąży do realizowania własnych scenariuszy rozbieżnych z wolą Bożą. Pod wpływem takiego oddziaływania w naturze ludzkiej zakorzeniają się różnorodne nałogi, które czynią ją moralnie słabą. W takich sytuacjach często „[...] człowiek wie, co czynić ma i też czynić chce, a mimo to nie ma sił na wykonanie”⁵². Rozmyślania w tym zatem celu kształtują zarówno postawę ich jasnego widzenia, jak i odkrywania zakamuflowanego działania złego ducha. Dlatego natura ludzka, mimo łaski powołania, jest siedliskiem obłudy, nieszczerości, zakłamania, chciwości, pożądania, zmysłowości, fałszu, namiętności, kłamstwa, bezmyślności, lenistwa, przewrotności, nienawiści i żądzy zemsty. Brak zaś uczciwej, rzetelnej i systematycznej pracy w poznawaniu Objawienia Bożego prowadzi do wypaczonego obrazu Osoby Chrystusa i tajemnicy Jego zmartwychwstania⁵³. Zatem rozmyślania w tym także celu wspierają

⁵⁰ Por. tenże, 1) *Duchowe*, 2) *fizyczne cierpienia w biczowaniu*, s. 662–664; tenże, [*Pan Jezus*] *potępia przesadną surowość i pychę faryzeuszów*, w: *Pisma* 3, s. 538; tenże, 1) *Niebezpieczeństwo niezdrowej ambicji*, 2) *korzyść pokory*, w: *Pisma* 3, s. 541–543; tenże, *Zdrada Judasza spowodowana jest 1) namiętnością, 2) wpływem szatana*, s. 622–624.

⁵¹ Por. tenże, *O grzechu*, [*Gniezno*, 13 XI 1928 *rekol[ekcje] kler[ryckie]*], w: *Pisma* 1, s. 469–674.

⁵² Tenże, *Konieczność zachowania łaski uświęcającej*, w: *Pisma* 1, s. 94.

⁵³ Por. tenże, *Trzeba wystrzegać się fałszu, a miłować prawdomówność*, w: *Pisma* 3, s. 521–523; tenże, *Pan Jezus zmusza faryzeuszy do wypowiedzenia swego poglądu o Mesjaszu i potępia ten pogląd*, s. 533–535; tenże, *Zdrada Judasza spowodowana jest 1) namiętnością, 2) wpływem szatana*, s. 622–624.

proces odkrywania i poznawania takich też zagrożeń, jak krytykanctwo, złośliwość, niezdrowa ambicja, szukanie siebie, subiektywizm, złudzenia, chciwość, pewność siebie, hipokryzja, zatwardziałość, lekkomyślne lekceważenie wskazań Jezusa. One zaślepiając wewnątrz, wprowadzają na drogę niewierności, hipokryzji, zaparcia się Chrystusa, a nawet zdrady⁵⁴.

Te zaś wielorakie zagrożenia sprawiają, że praca kapłańska staje się nieskuteczna, ponieważ tak przebiegające duszpasterstwo nie jest w stanie wydawać ewangelicznych owoców⁵⁵. Dzieje się tak, gdy w powołaniu nie żyje się, na co dzień, w stanie łaski uświęcającej. Według ks. M. Kozala taki prezbiter „w oczach Bożych jest nie synem łaski, ale synem zatracenia”⁵⁶. Powołani więc powinni podporządkowywać doczesność życia, wraz z wszystkimi jego zagrożeniami, wymiarowi duchowemu. To dokonuje się w trudnym procesie ścierania dążeń ciała z pragnieniami ducha. On bowiem domaga się walki, z natury swojej ciężkiej i niebezpiecznej. Według błogosławionego bp. Michała Kozala: „Ta walka powinna rozstrzygać się na korzyść ducha, a rozstrzygnie się jedynie przez zupełne zaparcie się samego [siebie]. I to za pomocą łaski Bożej [...]”⁵⁷. Tak więc ów proces domaga się rzetelnego wysiłku, który powinien mieć zawsze charakter współpracy z łaską uświęcającą. Dlatego rozmyślania kształtują potrzebę podejmowania wytrwałej, systematycznej i cierpliwej walki z każdą formą duchowego zagrożenia. Ksiądz M. Kozal uzasadnia ją tym, że „od kapłana różnych wymaga się rzeczy [...], jest z urzędu [...] i nauczycielem, i szafarzem sakramentów, i pasterzem. [...]. I choćby w swojej pracy nie wiem jak zasłynął [...], a nie był kapłanem żyjącym w stanie łaski uświęcającej, nic mu nie pomoże”⁵⁸.

⁵⁴ Por. tenże, *Praca apostolska faryzeuszów i zgubny sposób jej wykonywania*, w: *Pisma 3*, s. 548–550; tenże, *Chciwość faryzeuszy znieważa Boga, krzywdzi biednych*, w: *Pisma 3*, s. 546–548; tenże, *Zachowanie zewnętrznych przepisów u faryzeuszów, a brak ducha Bożego*, w: *Pisma 3*, s. 552–553; tenże, 1) *Zatwardziałość faryzeuszów*, 2) *kara za nią*, w: *Pisma 3*, s. 560–562; tenże, *Pan Jezus ostrzega przed lekkomyślnym zlekceważeniem swoich przestróg. Polecil i zachęca do czujności*, w: *Pisma 3*, s. 585–587; tenże, *Pocałunek Judasza*, 2) *odpowiedź Pana Jezusa*, w: *Pisma 3*, s. 641–643; tenże, *Piotr [1] zapiera się Pana Jezusa*, 2) *opłakuje swój grzech*, w: *Pisma 3*, s. 648–651; tenże, *Pan Jezus* 1) *wymienia fakt zdrady*, 2) *wypowiada nad nim swe biada*, w: *Pisma 3*, s. 628–629.

⁵⁵ Por. tenże, *Praca apostolska faryzeuszów i zgubny sposób jej wykonania*, s. 548–550; tenże, *Niegodziwe postępowanie złego sługi i kara za nie*, w: *Pisma 3*, s. 589–591.

⁵⁶ Tenże, *Co czynić, aby obowiązek kleryka wypełnić*, s. 121.

⁵⁷ Tenże, *[Zaparcie się samego siebie]*, s. 542.

⁵⁸ Tamże, s. 121; por. M. Kozal, *[Judasza zaślepiony chciwością wydaje Jezusa. Konieczność walki z wadami]*, w: *Pisma 3*, s. 625–626.

Rozmyślania walkę duchową ujmują także w aspekcie pozytywnym, to znaczy kształtują w powołanych postawę umiejętnego posługiwania się darami łaski i troskę o jakość życia duchowego⁵⁹. Uświadamiają, że Jezus z darem powołania daje konkretne wskazania i rady oraz konkretne środki niezbędne w jego realizacji. One bowiem uzdalniają do podejmowania owocnej walki duchowej⁶⁰. Wśród nich są: modlitwa, także myślna, sakramenty, rekolekcje, przemiana wewnętrzna, umartwienia, duch pokuty, zaparcie się siebie. Rozmyślania nadto kształtują entuzjazm, pilność, postawę sumiennej i rzetelnej pracy duszpasterskiej na rzecz rozwoju królestwa Bożego. W tym też celu uświadamiają potrzebę podejmowania, w kontekście własnych grzechów i nieprawości, medytacji męki i śmierci Chrystusa, aby owocowała szczerym żalem zmierzającym do ewangelicznego nawracania. Budzą sumienie i ukierunkowują je na ewangeliczną realizację powołania⁶¹. Pod ich wpływem zapala się „[...] miłość Chrystusową, a miłość nie cofnie się przed żadną ofiarą, a wtedy żyć będziemy w Chrystusie, a Chrystus w nas”⁶². Zwycięstwo odnosi kapłan, który naprawdę ma ducha Chrystusowego, a jedyną normą jego życia i pracy duszpasterskiej jest wola Boża.

* * *

Przeprowadzone studium tekstów rozmyślań dla alumnów, jak i konferencji ascetycznych, ks. Michała Kozala, umożliwiło określenie ich roli, którą akcentuje w kapłańskiej formacji duchowej. Szczególnie widoczna jest ona w procesie odczytywania powołania, kształtowania cnót teologalno-moralnych, naśladowania stylu życia Chrystusa oraz rozpoznawania zagrożeń i walki duchowej. Zatem z przeprowadzonych badań wynika wniosek, że ich rola jest nadal aktualna w codziennym życiu duchowym kapłana. Powinna zawsze mieć w nim swoje miejsce. Są one bowiem modlitwą myślną odczytującą w świetle Ewangelii wiarygodność powołania, wspierają proces jego akceptacji i wierną realizację. Ich treść oparta na Ewangelii św. Łukasza charakteryzuje się dużą obrazowością. Dlatego kształtują wyobraźnię, wprowadzają w fabułę wydarzeń biblijnych i poma-

⁵⁹ Por. tenże, *Konieczność zachowania łaski uświęcającej*, s. 92–97.

⁶⁰ Por. tenże, *Pan Jezus zapowiada zniszczenie Jerozolimy i daje wskazówki, jak wówczas zachować należy*, w: *Pisma* 3, s. 572–574.

⁶¹ Por. tenże, *Przyczyna smutku*: 1) cierpienie fizyczne, 2) boleść nad grzechem, s. 636–639.

⁶² Tenże, *Wyrzeczenie się świata – życie w Chrystusie*, s. 102.

gają widzieć i odczytywać zarysowany problem. Zatem służą poznawaniu i przyswajaniu rozważanych treści. Nadto uruchamiają proces przechodzenia od sfery myśli do realnej rzeczywistości życia, odkrywają dążenia serca i służą ich rozeznawaniu. Poza tym budzą i kształtują ewangeliczną myśl, wyobraźnię, uczucia i duchowe pragnienia. Tak przebiegająca aktywność medytacyjna pogłębia pewność wiary, pobudza do nawrócenia, umacnia wolę wiernej i owocnej realizacji powołania. Finalnie dąży do poznawania i asymilacji Bożej miłości, jednoczącej z Chrystusem. Zajmuje więc ważne miejsce w formacji duchowej kapłanów, ponieważ wspiera proces ich stawania się *alter Christus*, w życiu i posłudze duszpasterskiej.

THE ROLE OF MEDITATION IN THE FORMATION OF THE SPIRITUAL LIFE OF THE ALUMNI IN THE LIGHT OF THE WRITINGS OF THE BLESSED BISHOP MICHAŁ KOZAL

Keywords: meditations, Michał Kozal, vocation, shaping virtues, imitating Christ, threat, spiritual struggle.

Abstract: The article familiarizes the role of meditating candidates for priesthood and priests in the formation of the spiritual life. It was developed on the basis of research on ascetic conferences and thoughts for the alumni of the blessed bishop Michał Kozal. The study discovers their important role in the process of reading a priestly vocation, shaping theologian and moral virtues, imitating the lifestyle of Christ and recognizing threats and spiritual struggle. The analysis of texts implies a conclusion about their current role in the contemporary formation of spiritual life. Therefore, it clearly suggests the need to regularly practice this form of prayer in the process of shaping and developing the spiritual life of candidates for priesthood and priests.

Sections: [Entry] > 1. Reading a priestly vocation > 2. Shaping theologian and moral virtues > 3. Imitated lifestyle of Christ > 4. Threats recognition and spiritual struggle > [Ending].

BIBLIOGRAFIA

- Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018:
Co czynić, aby obowiązek kłeryka wypełnić, [Gniezno, 4 X 1929], s. 117–122.
Czemu w seminarium?, [Gniezno, 20 X 1928], s. 106–111.
[*Dic, cur hic*]. *Na powitanie kłeryków*, [Gniezno], 4 II [19]28, s. 102–106.
Duch ofiary, [Gniezno], 3 III [19]39, s. 131–134.
Fakt powołania do stanu duchownego, [Gniezno, brak daty], s. 72–73.

[*Ideał kapłana i jego realizacja*]. *Instrukcja w dniu skupienia przed tonsurą*, [Gniezno, 17 XII] 1937, s. 135–139.

Jaki obowiązek nakłada wstąpienie do seminarium?, [Gniezno, 4 X 1929], s. 112–117.

Jak pomnożyć miłość Bożą, [Gniezno, 15 VI 1928], s. 265–269.

[*Kapłan na wzór Chrystusa*], [Gniezno, 17 X 1928], s. 558–561.

Konieczność zachowania łaski uświęcającej, [Gniezno, 5 VII 1929], s. 92–97.

Korzyści naśladowania Chrystusa (1), [Gniezno, 18 X 1928], s. 561–564

Korzyści naśladowania Chrystusa (2), [Gniezno, 19 X 1928], s. 564–566;

Miłość bliźniego, [Gniezno], 7 V [19]37, s. 273–277.

Nasz obowiązek w odniesieniu do cnoty nadziei, [Gniezno, XII 1935], s. 239–243.

O czystości, [Gniezno, 27 IV 1929], s. 337–341

O doskonałej miłości Bożej, [Gniezno, 26 V 1928], s. 252–256.

O grzechu, [Gniezno, 13 XI 1928 rekol[ekcje] kler[ryckie], s. 469–674

O konieczności uświęcenia, [Gniezno, 5 X 1929], s. 569–572.

O męstwie, [Gniezno, 9 II 1929], s. 312–317.

O miłości bliźniego (Uczynki miłosierne co do ciała), [Gniezno, XI/XII 1928], s. 292–297.

O miłości nieprzyjaciół, [Gniezno, 10 XI 1928], s. 287–292.

O nabożeństwie do Serca Jezusowego, [Gniezno], [7 VI 1929], s. 566–569.

O nadziei, [Gniezno, XII 1935], s. 234–239.

O pobudkach miłości bliźniego, [Gniezno, 27 X 1928], s. 278–282.

O posłuszeństwie, [Gniezno, 4 VII 1931], s. 361–365.

O sprawiedliwości, [Gniezno, I 1929], s. 307 – 312.

O znaczeniu i ważności przykazania miłości, [Gniezno, 5V 1928], s. 243–248.

O życiu wiary [1], [Gniezno, 9XI] 1935, s. 226–230.

O życiu wiary [2], [Gniezno, 9XI] 1935, s. 230–234.

Pełnienie woli Bożej, [Gniezno, 5 XI 1937], s. 88–92.

Potrzeba moralnej zdatności w stanie duchownym, [Gniezno, 1936], s. 81–84.

[*Prawdziwe i fałszywe powołanie*], [Gniezno, 4 X 1929], s. 77–81.

Roztropność, [Gniezno, I 1929], s. 302–307.

[*Rozwijanie i ugruntowanie powołania*], [Gniezno, 1928–1929], s. 84–88.

Środki przeciwko grzechom nieczystości, [Gniezno, 15 VI 1929], s. 346–351.

Unikaj pokus przeciw nieczystości, [Gniezno, 4 VII 1929], s. 351–356.

Wyrzeczenie się świata – życie w Chrystusie, s. 98–102.

[*Zaparcie się samego siebie*], [Gniezno, 1928–1929], s. 541–546.

Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Rozmyślania dla alumnów na podstawie Ewangelii według św. Mateusza, red. I. Tomczak, G. Sztandera, Włocławek 2023:
Apostołowie 1) poznają Bóstwo Chrystusa Pana, 2) otrzymują wezwanie, by pełnić wolę Jego, s. 434–436.

- [*Błogosławieni cisi. Pan Jezus, cichy i pokornego serca, wzorem dla kapłanów*], s. 89–91.
- [*Błogosławieni czystego serca. Czystość fundamentalną cnotą kapłana*], s. 100–103.
- [*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości. Konieczność przygotowania się na prześladowania*], s. 106–109.
- [*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Czym jest prawdziwa sprawiedliwość*], s. 93–95.
- [*Błogosławieni miłosierni. Uczynki miłosierne co do duszy*], s. 98–100.
- [*Błogosławieni ubodzy w duchu – wyrzeczenie się majątku i chęci posiadania dóbr materialnych*], s. 82–84.
- Chciwość faryzeuszy znieważa Boga, krzywdzi biednych*, s. 546–548.
- Cierpienie fizyczne i duchowe w koronowaniu*, s. 665–667.
- Do stanu kapłańskiego 1) konieczne jest powołanie Boże, 2) powołanie to wymodlić sobie można*, s. 276–278.
- 1) *Duchowe, 2) fizyczne cierpienia w biczowaniu*, s. 662–664.
- [*Gwiazda prowadzi Mędrców do Betlejem. Bóg prowadzi powołanych*], s. 30–32.
- [*Józef opiekunem Maryi. Znaczenie cnoty czystości*], s. 20–22.
- [*Judasz zaślepiony chciwością wydaje Jezusa. Konieczność walki z wadami*], s. 624–626.
- Na przykładzie Judasza poznamy: 1) święty stan kapłański nie daje świętości osobistej, ale 2) o nią prac osobistą zabiegać trzeba*, s. 284–286.
- 1) *Niebezpieczeństwo niezdrowej ambicji, 2) korzyść pokory*, s. 541–543.
- Niebezpieczeństwo [1)] prześladowań, 2) złego przykładu apostołów*, s. 569–572.
- Niegodziwe postępowanie złego sługi i kara za nie*, s. 589–591.
- [*Objawienie Jezusa pogańskim mędrcom. Mądrość i dobroć Boga w powołaniu kapłańskim*], s. 25–27.
- Obowiązek i sposób ratowania grzesznego bliźniego*, s. 456–458.
- O miłości nieprzyjaciół*, s. 726–728.
- O pobudkach do miłości bliźniego*, s. 724–726
- O powołaniu rozważać będziemy. Pan Jezus 1) woła celnika, 2) celnik idzie za Nim*, s. 246–248.
- O stopniu chwały rozstrzyga 1) duch ofiary, 2) łaska Boża*, s. 482–485.
- [*Pan Jezus mówi o ciasnej bramie i wąskiej drodze, podkreśla konieczność wyrzeczeń i zaparcia się siebie*], s. 195–197.
- [*Pan Jezus mówi o domu zbudowanym na skale, który przetrwa wszystkie przeciwności. Fundamentem życia chrześcijańskiego jest miłość*], s. 201–203.
- [*Pan Jezus nakazuje miłość nieprzyjaciół, a przez to wzywa do doskonałości*], s. 140–142.
- Pan Jezus 1) odpowiedzią daną Piłatowi i 2) milczeniem zaświadcza swoje prawa królewskie*, s. 657–659.
- Pan Jezus ostrzega przed lekkomyślnym zlekceważeniem swoich przestróg. Polecił i zachęca do czujności*, s. 585–587.

- [Pan Jezus udaje się na pustynię. Umartwienie i modlitwa konieczne na drodze do kapłaństwa], s. 62–64.
- [Powołanie pierwszych uczniów. Powołanie do kapłaństwa wymaga porzucenia świata], s. 73–75.
- Pan Jezus 1) podkreśla znaczenie czystości, 2) do stanu dozgonnej czystości nie zobowiązuje nikogo, ale radę daje, s. 465–467.
- Pan Jezus 1) pokorę zaleca, 2) własny swój przykład naśladować każe, s. 485–487.
- [Pan Jezus] potępia przesadną surowość i pychę faryzeuszów, s. 538–541.
- [Pan Jezus poucza, że nieczystość nie ogranicza się do czynów, ale tkwi w pożądliwości] s. 126–128.
- [Pan Jezus poucza o poście. Wartość i znaczenie postu. Niebezpieczeństwo obłudy], s. 176–178.
- Pan Jezus powtarza cud pomnożenia chleba, by umocnić wiarę w swoją obietnicę o Najświętszym Sakramencie, s. 415–417.
- Pan Jezus przygotowuje apostołów 1) na niebezpieczeństwo heretyckich zasadzek, 2) [na] cierpienia fizyczne, s. 566–569.
- [Pan Jezus przypomina o konieczności pełnienia woli Bożej jako podstawie życia chrześcijańskiego], s. 199–200.
- [Pan Jezus udaje się na pustynię. Umartwienie i modlitwa konieczne na drodze do kapłaństwa], s. 62–64.
- [Pan Jezus uznaje urząd swego Poprzednika. Posłuszeństwo i pokuta warunkiem synostwa Bożego na wzór Jezusa], s. 59–61.
- [Pan Jezus wzywa do pełni sprawiedliwości i ostrzega przed tylko zewnętrznym jej praktykowaniem], s. 118–119.
- [1) Pan Jezus wychodzi na górę, aby nauczać, 2) to obraz konieczności wejścia na wyżyny ducha], s. 77–79.
- Pan Jezus wykazuje swoje miłosierdzie wobec grzeszników wskazując, jak się do nich odnosi 1) przed, 2) po nawróceniu, s. 453–455.
- Pan Jezus 1) wymienia fakt zdrady 2) wypowiada nad nim swe biada, s. 627–629.
- Pan Jezus zapowiada zniszczenie Jerozolimy i daje wskazówki, jak wówczas zachować należy, s. 572–574.
- Pan Jezus zmusza faryzeuszów do wypowiedzenia swoich poglądów o Mesjaszu i potępia ten pogląd, s. 533–535.
- Pan Jezus żąda od apostołów 1) wiary, 2) pomnożenia wiary przez post i modlitwę, s. 441–443.
- Piotr [1] zapiera się Pana Jezusa, 2) oplakuje swój grzech, s. 648–651.
- Pocałunek Judasza, 2) odpowiedź Pana Jezusa, s. 641–643.
- [Pokłon Mędrców. Przykład niezachwianej wiary], s. 32–34.
- Podział szat wskazuje, że Pan Jezus [1]) dla ludzi wyrzeka się wszystkich dóbr doczesnych i 2) ludziom daje dobra wiekuiste, s. 680–682.
- 1) Pojawienie się Antychrysta, 2) sposób ubezpieczenia się przed nim, s. 577–579.

Powołanie apostołów. Rozważać będziemy: 1) apostołowie byli prostymi rybakami, 2) a Pan Jezus wyniósł ich do godności i świętości kapłańskiej, s. 279–281.

[Powołanie pierwszych uczniów. Powołanie do kapłaństwa wymaga porzucenia świata], s. 73–75.

Poznam, co mnie do wiary doprowadzi, a co od niej odwieść może, s. 502–504.

Praca apostolska faryzeuszów i zgubny sposób jej wykonywania, s. 548–550.

[Przez porównanie do oka Pan Jezus uczy, że rozum uznający zasady Boże i łaska Boża są światłem dla duszy], s. 180–182.

Przyczyna smutku: 1) cierpienie fizyczne, 2) boleść nad grzechem, s. 636–639.

Przypowieści o królu i złym słudze pobudza Pan Jezus do darowania win, s. 460–462.

Rozważać będziemy: 1) apostołowie są zastępcami Chrystus, 2) a kto ich wspiera, z nimi razem nagrodę otrzyma, s. 311–313.

Rozważać będziemy, jak wśród burzy Pan Jezus: 1) gani brak wiary, 2) wiarę umacnia, s. 227–229.

Rozważam 1) że Pan Jezus się modli i [2)] jak się modli, s. 639–641.

Rozważać będziemy: 1) że uczony prosi o przyjęcie do grona uczniów, 2) cofa się, gdy słyszy: Lisy mają jamy, ptaki..., s. 223–225.

Rozważamy, jak Pan Jezus młodzieńcowi proszącemu, by mógł ojca pochować, odpowiedział: „Zostaw umarłym grzebanie umarłych, a chodź za mną”, s. 225–227.

Rozwój ziarna gorczycznego obrazem rozwoju Kościoła, s. 374–376.

[Środki zachowania czystości: opanowanie zmysłów i unikanie okazji do grzechu], s. 129–131.

[Środki zachowania czystości: pamięć o ogniu piekielnym, modlitwa, sakramenty], s. 131–133.

Trzeba wystrzegać się fałszu, a miłować prawdomówność, s. 521–523.

1) W pokusach zachować równowagę, 2) liczyć na obecność i pomoc Bożą, s. 232–234.

W przykazaniu miłości Boga i bliźniego zawiera się Zakon i Prorocy, s. 530–532.

Zachowanie zewnętrznych przepisów u faryzeuszów, a brak ducha Bożego, s. 553–555.

1) Zatwardziałość faryzeuszów, 2) kara za nią, s. 560–562.

Zdrada Judasza spowodowana jest 1) namiętnością, 2) wpływem szatana, s. 622–624.

[„Złota zasada” – miłość bliźniego kamieniem probierczym wewnętrznej wartości człowieka, s. 192–194.

[Życie ukryte w Nazarecie. Wartość sumiennej pracy], s. 44–46.